

Sygn. akt V ACa 56/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Iwona Wilk (spr.)
Sędziowie :	SA Jadwiga Galas SA Anna Tabak
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółce jawnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt XIII GC 202/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.194,79 (trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt cztery 79/100) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 56/13

UZASADNIENIE

Powódka K. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki jawnej w K. kwoty 108.147,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powódka podała, że strony łączyła umowa najmu lokalu położonego w K. przy ul. (...), w Centrum Handlowym (...) z 23 lipca 2007r., który to lokal wykorzystywała powódka do prowadzenia szkoły tańca.

Zgodnie z § 3.5 umowy pozwana jako wynajmujący zobowiązała się, że w okresie obowiązywania umowy najmu oraz 6 miesięcy od jej rozwiązania na terenie Centrum Handlowego (...), nie będzie funkcjonować inny lokal przeznaczony na prowadzenie szkoły tańca oraz że działalność tego typu nie będzie prowadzona na terenach należących do pozwanej położonych w promieniu 5 km od lokalizacji Centrum Handlowego (...).

Powódka prowadziła działalność gospodarczą w lokalu do dnia 25 maja 2009r.

a w dniu 18 czerwca 2009 r. pozwana udostępniła wynajmowany przez nią uprzednio lokal wraz z wyposażeniem przejętym od powódki pani K. B., która prowadziła w tym lokalu także szkołę tańca. Udostępnienie przez pozwaną lokalu na prowadzenie szkoły tańca w ciągu 6 miesięcy po rozwiązaniu umowy stron stanowiło naruszenie zakazu z jej § (...)

i uprawiało powódkę do naliczenia dochodzonej kwoty tytułem kary umownej.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu.

Pozwana przyznała, iż w dniu 18 czerwca 2009 r. zawarła z K. B. porozumienie, na mocy którego oddała jej do korzystania przedmiotowy lokal z przeznaczeniem na prowadzenie w lokalu przede wszystkim zajęć rekreacyjno – rehabilitacyjnych, zajęć fitness, odnowy biologicznej lub naukę walk wschodnich, a następnie zawarła z nią umowę najmu z 21 września 2009r. Wskazany w tej umowie zakres prowadzenia „szkoły tańca” dotyczył tylko i wyłącznie konieczności zapewnienia „wygaszania” działalności prowadzonej przez powódkę i zmierzał do zachowania dobrych relacji z klientami w celu dbałości o dobre imię o markę Centrum Handlowego (...). Pozwana zaprzeczyła, że działalność K. B. w przedmiotowym lokalu polegała na prowadzeniu szkoły tańca i wskazała, że oferta usług świadczonych przez nią dotyczyła przede wszystkim zajęć typowo sportowych, które wprawdzie mogły zawierać elementy taneczne, jednakże nie miały na celu nauki tańca, jak ma to miejsce w szkołach tańca.

Pozwana wskazała również że zgodnie z literalną wykładnią umownego postanowienia wskazany zakaz dotyczył „innego lokalu” podczas gdy pozwana wynajęła ten sam lokal, w którym poprzednio działalność gospodarczą prowadziła powódka.

Wyrokiem z 29 października 2012r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 108.147,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 kwietnia 2012r. oraz koszty procesu w kwocie 9.025 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 23 lipca 2007 roku powódka oraz (...) Sp. z o.o. zawarły umowę najmu nr (...) lokalu położonego w K. przy ul. (...) w Centrum Handlowym (...). Zgodnie z § (...)ust.(...)lokal miał być wykorzystywany przez powódkę wyłącznie w celu prowadzenia szkoły tańca. W § (...) ust.(...) umowy strony zawarły postanowienie, w którym wynajmujący zapewnił, iż w okresie obowiązywania umowy oraz 6 miesięcy od jej rozwiązania na terenie Centrum nie będzie funkcjonować inny lokal przeznaczony na prowadzenie Szkoły Tańca, a także na gruntach położonych w promieniu 5 kilometrów od lokalizacji Centrum, a należących do wynajmującego taka działalność nie będzie prowadzona. W przypadku naruszenia powyższego zakazu powódka mogła dochodzić zapłaty kary umownej określonej w § (...) ust. (...)umowy. W § (...)ust. (...) umowy strony przewidziały karę umowną w wysokości równoważności 6 miesięcznego czynszu najmu.

Propozycję tego postanowienia umownego przygotowała powódka.

W czasie kiedy powódka była najemcą lokalu prowadziła w najmowanym lokalu szkołę tańca.

Na mocy aneksu z 22 października 2007 r. pozwana wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki spółki (...) Sp. z o.o. w K. wynikające z umowy najmu. Po zakończeniu umowy najmu z powódką, pozwana oraz K. B. zawarły porozumienie z 18 czerwca 2009 r., w którym zgodnie oświadczyły, iż planują wspólne przedsięwzięcie gospodarcze polegające na tym, że pozwana zapewni lokal położony

w K. przy ul. (...) w Centrum Handlowym (...) o powierzchni 436,22 m² a K. B. będzie w lokalu organizować i prowadzić szkołę tańca, zajęcia rekreacyjno – rehabilitacyjnych, zajęcia fitness, odnowę biologiczną lub naukę walk wschodnich. Porozumienie to dotyczyło lokalu, który uprzednio wynajmowała powódka.

W dniu 21 września 2009 r. strony podpisały umowę najmu lokalu, którego dotyczyło porozumienie mocą której najemca miał korzystać z tego lokalu wyłącznie w celach prowadzenia szkoły tańca, zajęć rekreacyjno – rehabilitacyjnych, zajęć fitness, odnowy biologicznej, nauki walk wschodnich i podobnych.

Zarówno porozumienie jak i umowa została przygotowana przez osobę działającą na zlecenie pozwanej.

W ramach swojej działalności K. B. prowadziła między innymi zajęcia taneczne. Były to zajęcia funky, jazz, dancehall, a także latino solo. Do tych ostatnich zajęć K. B. zatrudniała instruktora tańca. Została uruchomiona grupa nauki tańca dla dorosłych ale po kilku spotkaniach zmalała ilość osób w nich uczestniczących i grupa została rozwiązana. Zajęcia prowadzone przez instruktora tańca dla dzieci odbywały się do końca działalności K. B. w tymże lokalu.

Treść ogłoszeń reklamujących działalność K. B. wskazywała, iż prowadzi ona także zajęcia z tańca, a na jednym z nich wprost wskazano, iż prowadzi szkołę tańca.

K. B. nie kontynuowała zajęć poprzednio prowadzonych przez powódkę i nie przejęła na siebie zobowiązań z tytułu niezrealizowanych karnetów sprzedanych przez powódkę. Karnety te zostały rozliczone przez powódkę bezpośrednio z klientami.

Pismem z dnia 5 kwietnia 2012 r. powódka wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 108.147,66 zł tytułem kary umownej wynikającej z naruszenia przez pozwaną klauzuli zawartej w treści § (...) ust. (...) umowy w terminie do 16 kwietnia 2012 r.

Zważył w tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, że bezspornym między stronami był zarówno sam fakt zawarcia w dniu 23 lipca 2007 r. umowy najmu lokalu położonego

w K. w Centrum Handlowym (...), jak również fakt wstąpienia pozwanej we wszystkie prawa i obowiązki wynikające z tejże umowy. Poza sporem pozostawał także fakt, iż powódka prowadziła działalność w lokalu do dnia 26 maja 2009 r. Co prawda strony zasadniczo różniły się co do przyczyn i sposobu rozwiązania umowy, jednakże dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu te okoliczności nie miały znaczenia. Nie była także sporna między stronami wysokość naliczonej kary umownej, tym bardziej, iż na podstawie § (...)

ust. (...), do którego strony odwoływały się w § (...) ust. (...), pozwana obciążyla powódkę karą umowną w tej samej wysokości.

Istota sporu sprowadzała się do zasadności naliczenia przez powódkę kary umownej w oparciu o treść §(...) ust.(...) umowy łączącej strony. Zgodnie z powołanym § (...) ust.(...) pozwana zapewniła powódkę, że w okresie obowiązywania umowy oraz 6 miesięcy od jej rozwiązania na terenie Centrum nie będzie funkcjonować inny lokal przeznaczony na prowadzenie szkoły tańca, a także na gruntach położonych w promieniu 5 kilometrów od lokalizacji Centrum, a należących do wynajmującego, taka działalność nie będzie prowadzona.

Pozwana w toku procesu nie kwestionowała faktu udostępnienia lokalu w oparciu o porozumienie, a następnie wynajęcia lokalu K. B.. Zarówno z zeznań powódki, jak również z zeznań świadka K. B. wprost wynika, iż to powódka dokonała rozliczeń ze swoimi klientami, a tym samym teza pozwanej o „wygaszaniu” działalności powódki nie była trafna.

Postępowanie dowodowe wykazało także, że w ramach działalności K. B. były prowadzone zajęcia funky, jazz, dancehall, a także latino solo. O ile pierwsze trzy były prowadzone przez K. B. to już do zajęć z latino solo K. B. zatrudniała instruktorkę tańca. Jak sama zeznała, w tym zakresie nie posiadała stosownych uprawnień, co potwierdza

też, iż były to zajęcia typowo taneczne. Należy także podkreślić, iż K. B. wskazała, iż zajęcia funky, jazz, dancehall są to zajęcia bardziej taneczne niż fitness

(k. 205). K. B. próbowała także utworzyć grupę zajęć z tańca dla osób dorosłych, a jedyną przyczyną, dla której ostatecznie tych zajęć zaprzestano było zbyt małe zainteresowanie klientów.

Jak wyżej wskazano, w umowie postanowiono, iż w okresie obowiązywania umowy oraz 6 miesięcy od jej rozwiązania na terenie Centrum (...) nie będzie funkcjonować inny lokal przeznaczony na prowadzenie szkoły tańca, a także na gruntach położonych

w promieniu 5 kilometrów od lokalizacji tego centrum, a należących do wynajmującego taka działalność nie będzie prowadzona. To pozwana przyjęła na siebie zobowiązanie, iż będzie

w tym zakresie chronić interesy powódki w taki sposób, by nie doprowadzić do możliwości powstania innej szkoły tańca na wskazanym terenie. Postępowanie dowodowe wykazało, iż to strona pozwana przygotowywała treść porozumienia i umowy z K. B., a więc to pozwana zamieściła w treści umowy postanowienie o możliwości prowadzenia przez K. B. szkoły tańca. W ocenie Sądu już tylko samo wyrażenie zgody przez pozwana na taką działalność było naruszeniem powołanej klauzuli zawartej w umowie najmu jaka łączyła pozwaną z powódką i powódka byłaby uprawniona do naliczenia kary umownej nawet

w sytuacji, gdyby nowy najemca nie rozpoczął zajęć tanecznych.

Pozwana twierdziła także, iż literalna treść umowy wskazuje na fakt, iż powódka nie była uprawniona do naliczenia kary umownej albowiem strony wskazały, iż regulacja ta dotyczy wynajęcia innego lokalu w Centrum (...) lub jego okolicy, a nie tożsamego wynajmowanego uprzednio przez powódkę. Takiej interpretacji powołanej regulacji nie sposób podzielić. Zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, a nie opieranie się na jej dosłownym brzmieniu. Jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 8 czerwca 1999 r., sygn. akt II CKN 379/98, OSNC 2000 z.1

poz. 10) przewidziane w art. 65 § 2 k.c. wymaganie badania zgodnego zamiaru stron i celu umowy ogranicza w istotnym stopniu możliwość werbalnej interpretacji umowy. W wyroku

z dnia 7 grudnia 2000 r. (sygn. akt II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95) Sąd Najwyższy podkreślił, iż art. 65 k.c. nie daje podstaw do zacieśnienia wykładni czynności prawnych do postanowień umowy, które nie są jasne. Takie zacieśnienie miałoby oparcie w wymienionym przepisie, gdyby uznawał on za wyłącznie miarodajne przy interpretacji czynności prawnej jej znaczenie wynikające z reguł językowych. Tymczasem przepis ten nakazuje uwzględniać także kontekst złożonych oświadczeń woli. Artykuł 65 § 2 k.c. dopuszcza więc taką sytuację, w której właściwy sens czynności prawnej, ustalony przy uwzględnieniu kontekstu złożonych oświadczeń woli, będzie odbiegał od jej „jasnego” znaczenia w świetle reguł językowych.

Celem omawianego postanowienia umownego zawartego w § (...) ust.(...) było zabezpieczeniem interesów powódki poprzez uniemożliwienie działalności konkurencyjnej zarówno w czasie trwania umowy najmu jak i w okresie 6 miesięcy po jej ustaniu, a także miało na celu ochronę przed tym aby inny podmiot przejął lokal w którym ona prowadziła szkołę tańca wraz z klientami. Nie sposób uznać, iż cel zabezpieczenia przed działalnością konkurencyjną, po rozwiązaniu umowy najmu, byłby osiągnięty w sytuacji, gdyby co prawda w innym miejscu pozwana nie mogła wyrazić zgody na działalność szkoły tańca ale w tym samym lokalu taka działalność mogłaby mieć miejsce. Należy także podkreślić, iż mimo wcześniejszego stwierdzenia, iż należy powołaną regulację odczytywać literalnie wspólnik pozwanej w swoich późniejszych zeznaniach potwierdził, iż celem tej regulacji była sześciomiesięczna karencja w zakresie działalności szkoły tańca na wskazanym w umowie terenie.

Wobec tak ustalonego celu postanowienia umownego nie tylko, że nie sposób literalnie odczytywać § (...) ust.(...) umowy ale także całkowicie chybionym było stanowisko pozwanej, zgodnie z którym z chwilą gdy powódka przestała być najemcą lokalu potrzeba ochrony jej interesów straciła rację bytu.

Nie był trafny pogląd pozwanej, iż powództwo winno podlegać oddaleniu z uwagi na zastosowanie klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego. W stosunkach łączących podmioty gospodarcze klauzula generalna zasad współżycia społecznego musi być stosowana ze szczególną uwagą i z zastosowaniem normy wynikającej z art. 355 § 2 k.c., zgodnie

z którą należy staranność podmiotu w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. W ocenie Sądu nawet gdyby przyjąć, iż powódka nie płaciła czynszu – co w niniejszym procesie nie zostało wykazane, to i tak nie byłby to wystarczający powód, aby roszczenie powódki zostało oddalone wyłącznie poprzez zastosowanie normy wynikającej z art. 5 k.c.

Także nietrafnym było podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia w oparciu o art. 677 k.c.

Zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c. Sąd oddalił wnioski o zobowiązanie K. B. do przedłożenia dokumentacji kadrowej, księgowej i marketingowej i przeprowadzenie dowodu z tej dokumentacji, a także z korespondencji e-mailowej dołączonej do pisma z 30 sierpnia 2012 r. albowiem dowody te nie miały wpływu dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

Mając na względzie powołane wyżej argumenty uznać należało, iż powódka zasadnie obciążyła pozwaną karą umową i dlatego, zgodnie z art. 483 § 1 k.c. zasądził od pozwanej kwotę 108.147,66 zł, o odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją pozwana, która zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych, to jest nieuzasadnione przyjęcie na podstawie zebranego materiału dowodowego, iż regulacja zawarta w §(...) ust. (...) umowy najmu z 23 lipca 2007r. dotyczyła wynajęcia przez pozwaną na prowadzenie szkoły tańca w okresie obowiązywania umowy najmu oraz 6 miesięcy od jej rozwiązania, nie tylko „innego lokalu” w Centrum (...) lub jego okolicy- zgodnie z wykładnią literalną, ale również lokalu zajmowanego przez powódkę, naruszenie prawa materialnego tj. art. 65 § 1 i 2 k.c. polegające na jego niewłaściwej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, art. 5 k.c. oraz art. 484 § 2 k.c. polegające na ich niezastosowaniu, naruszenie przepisów art. 217 w zw. z art. 248 § 1 i 2 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku pozwanej o zobowiązanie do przedstawienia dokumentacji kadrowej, księgowej i marketingowej na okres od 18 czerwca 2009r. do końca 2009r. znajdującej się w posiadaniu K. B. a także art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów prowadzącej do sprzeczności ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji jako, że znajdują one oparcie w treści zebranych dowodów, które Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 kpc zaś zarzuty apelacji odnoszące się do uchybień tego Sądu w zakresie przeprowadzonej oceny dowodów nie są uzasadnione.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, iż sprzeczność ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego występuje wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy treścią dowodów a wnioskami do jakich dochodzi sąd na podstawie tychże dowodów. Sytuacja taka jest zaś skutkiem wszelkich wadliwości wynikających z naruszenia zasad oceny dowodów określonych w art. 233 § 1 kpc. W konsekwencji zarzut ten, by mógł odnieść zamierzony skutek, wymagał od apelującej wykazania tego, iż ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji narusza kryteria określone w art. 233 § 1 kpc.

Tym wymogom apelacja pozwanej nie sprostała gdy apelująca nie wykazała tych kryteriów oceny dowodów, którym Sąd I instancji miałby uchybić. Tym samym te zarzuty apelacji uznać trzeba za chybione.

Tak samo chybionym jest zarzut apelacji uchybień Sądu I instancji w zakresie postępowania dowodowego przez to, iż Sąd ten oddalił wnioski dowodowe pozwanej wskazane w apelacji. Zauważyć tu bowiem trzeba, że przepis art. 162 kpc prekluzją zarzutów dotyczących naruszeń prawa procesowego stanowiąc, iż strona może w toku posiedzenia, a jeżeli nie była obecna, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia procesowe, wnosząc o zapisanie

zastrzeżenia do protokołu, zaś skutkiem zaniechania zgłoszenia zastrzeżenia jest to, iż strona traci w dalszym toku postępowania prawo powoływania się na takie uchybienia. Dla zachowania uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania wymaga – poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia – wskazania spostrzeżonego uchybienia przez stronę z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Celem bowiem uregulowania art. 162 kpc jest to, by sąd mógł usunąć skutki naruszenia przepisom postępowania. W tej sprawie Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe pozwanej obejmujące środki wskazane w apelacji na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2012r., zaś obecny na rozprawie profesjonalny pełnomocnik pozwanej zażądał wpisania do protokołu zastrzeżenia, które jednak ograniczył w istocie do powtórzenia tezy dowodowej (k. 200-212). Tym samym zasadne jest przyjęcie, że zastrzeżenie pozwanej nie czyni zadość powyżej wskazanym wymogom z art. 162 kpc co w konsekwencji prowadzić musi do wniosku, iż pozwana utraciła prawo, na etapie postępowania apelacyjnego, do powoływania się na uchybienia Sądu I instancji w zakresie postępowania dowodowego.

Nie jest trafny dalszy zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 65 § 2 kc. Przepis ten stanowi o tym jak należy tłumaczyć (wykładać) oświadczenia woli, gdy oświadczenia takie wymagają wykładni w celu ustalenia właściwego ich znaczenia, a to w celu ustalenia ich treści oraz skutków prawnych. Przy czym przy wykładni oświadczeń woli znajduje zastosowanie zasada omnia sunt interpretanda, oznaczające, że każde oświadczenie woli podlega wykładni sądowej, o czym decyduje właśnie art. 65 kc. Podkreślenia wymaga, że zapatrywanie, wyrażone w apelacji, że nie można uznać prawnej doniosłości znaczenia nadanego oświadczeniu woli przez same stron, gdy obiega ono od jasnego sensu oświadczenia woli wynikającego z reguł językowych, nie jest trafne.

Zacieśnienie wykładni tylko do „niejasnych postanowień umowy” miałyby oparcie w art. 65 kc wtedy, gdyby przepis ten uznawał za wyłącznie doniosłe takie znaczenie umowy, jakie wynika z reguł językowych. Jednakże zgodnie z art. 65 § 2 kc w umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Przepis ten dopuszcza więc taką sytuację, w której właściwy sens umowy ustalony przy zastosowaniu wskazanych w nim dyrektyw będzie odbiegał od jej „jasnego” znaczenia w świetle reguł językowych. Proces interpretacji umów może się zatem zakończyć ze względu na jej „jasny” sens dopiero wtedy, gdy treść umowy jest „jasna” po zastosowaniu kolejnych reguł wykładni.

W pierwszym rzędzie zatem wykładnia umowy wymaga poczynienia ustaleń co do zgodnego zamiaru stron, a w sytuacji, gdy strony różnie rozumiały treść złożonych oświadczeń woli konieczne jest przeprowadzenie wykładni umowy według wzorca obiektywnego obejmującego językowe reguły znaczeniowe z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących pomiędzy zawartymi w tekście postanowieniami, okoliczności, w jakich do zawarcia umowy doszło, a także cel umowy.

Powyzsza wykładnia przepisu art. 65 kc wynika zaś z orzecznictwa Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny w tym składzie podziela (zob.: uchwała 7 sędziów SN z 29.06.1995r. III CZP 66/95 – OSNC 1995/12/168; wyrok SN z 21.11.1997r. I CKN 825/97 – OSNC 1998/5/81; wyrok SN z 13.06.2012r. II CSK 614/11 – LEX nr 1231314; wyrok SN z 8.06.1999r. II CKN 379/98 – OSNC 2000/1/10; wyrok SN z 7.12.2000r. II CKN 351/00 OSNC 2001/6/95; wyrok SN z 8.10.2004r. V CK 670/03 – OSNC 2005/9/162 czy też wyrok SN z 18.04.2012r. V CSK 169/11 – LEX nr 121827).

W rozpatrywanej sprawie niewątpliwie nie można przyjąć, by zapis umowy stron obejmujący zakaz konkurencji, a wskazany w jej § 3 ust. 5, strony zgodnie rozumiały, gdy chodzi o użyte tam sformułowanie „inny lokal”, a wobec tego Sąd I instancji właściwie wykładając przepis art. 65 § 2 kc odwołał się do obiektywnych dyrektyw tłumaczenia oświadczeń woli, które doprowadziły go do tego wniosku, iż zakaz konkurencji, zwłaszcza po rozwiązaniu umowy stron, obejmuje zakaz udostępniania przez pozwaną także lokalu wynajmowanego powódce dla prowadzenia w nim szkoły tańca przez inny podmiot.

Ponad prawidłowe w tym zakresie wywody Sądu I instancji dodać tylko można, iż w istocie taka wykładnia umowy stron obejmującej zakaz konkurencji znajduje swoje uzasadnienie w celu, dla którego zakaz ten ustanowiono. Mianowicie celem tym była ochrona interesów powódki poprzez uniemożliwienie działalności konkurencyjnej, tak w

czasie trwania umowy najmu jak i w okresie 6 miesięcy po jej ustaniu. Ochrona ta nakierowana była także na to, by inny podmiot nie przejął lokalu, w którym powódka prowadziła szkołę tańca i dla której pozyskała klientów. Taki cel umowy jest w istocie bezsporny gdy, jak wskazał Sąd I instancji (czego apelująca nie kwestionuje) także i pozwana przyznała, iż celem tej regulacji była sześciomiesięczna karencja w zakresie działalności szkoły tańca na wskazanym w umowie terenie. Niewątpliwie ten cel nie mógłby zostać osiągnięty gdyby, jak chce pozwana, zakaz nie obejmował lokalu wynajmowanego powódce po zakończeniu najmu. W tej sytuacji podnoszona w apelacji kwestia, iż to powódka przygotowała projekt umowy stron nie może mieć decydującego znaczenia przy jej wykładni, gdy cel tej umowy w części wprowadzającej zapis o zakazie konkurencji strony pojmowały jednakowo. Nadto pokreślenia wymaga, iż w przypadku gdy umowę zawierają przedsiębiorcy, a więc podmioty kwalifikowane, założyć trzeba racjonalność podejmowanych przez te podmioty decyzji, w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania.

Nie jest trafny dalszy zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 5 kc. Podkreślenia wymaga, iż co do zasady zachowanie strony pozostające w zgodzie z treścią nawiązanego przez strony stosunku zobowiązaniowego, gdy poza tym strona nie kwestionuje ważności tego stosunku jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 kc), nie jest sprzeczne z tymi zasadami. Nadto powołując się na art. 5 kc, jako okoliczność niweczącą roszczenie powódki, strona pozwana nie sprecyzowała tych zasad współżycia społecznego, które miałyby naruszyć zachowanie powódki dochodzącej zastrzeżonych na jej rzecz kar umownych za nienależyte wykonanie umowy przez pozwaną. Nie można przyjąć by o nadużyciu prawa przez powódkę miało świadczyć to, iż także powódka nienależycie wykonywała umowę stron, gdy ta okoliczność nie zwalniała pozwanej od obowiązku zachowania się zgodnie z treścią stosunku zobowiązaniowego, zaś w przypadku nienależytego wykonania umowy przez powódkę przysługują niewątpliwie pozwanej stosowne roszczenia odszkodowawcze.

W konsekwencji, w tak niewadliwie ustalonych okolicznościach sprawy, żądanie pozwu znajduje podstawę prawną w art. 483 § 1 kc.

Nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 484 § 2 kc, gdy tak w postępowaniu przed Sądem I instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym, pozwana nie przytoczyła żadnych argumentów, poza powołaniem się na art. 5 kc, które mogłyby dla sądów obu instancji stanowić podstawę miarkowania kary umownej. Takich przesłanek nie dopatrzyl się także Sąd Apelacyjny w naprowadzonych wyżej okolicznościach sprawy.

Z tych przyczyn apelacja jako nieuzasadniona podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc. Koszty postępowania apelacyjnego obciążają pozwaną na podstawie art. 98 kpc w wysokości kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 202r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) wraz z kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika powódki (k. 294 – 295).